

XXVII Niedziela Zwykła

6 października 2019

s. Iza, Koinonia św. Pawła

Bezinteresowność jest możliwa, a jej źródło wypływa z wiary w Jezusa Chrystusa. Zdarza się, że za zrobienie czegoś oczekujemy, a nawet żądamy zapłaty. Trudno jest dzisiaj coś zrobić, czy też otrzymać za darmo. Trudno jest być bezinteresownym. A jednak jest to możliwe. Takiej postawy uczy nas Jezus w dzisiejszej Ewangelii.

Skąd czerpie swe źródło bezinteresowność? Z samego Boga i wiary w Niego. Wiara czyli decyzja wyboru Jezusa, przyłgnięcie do Niego, życie z Nim i dla Niego kształtuje nasz styl życia, poprzez który powinno być widoczne, że przynależymy do Chrystusa.

Wiara jest fundamentem życia chrześcijańskiego jako życia ludzkiego: bez wiary nie ma miłości. Wiara działa przez miłość. Ten, kto wierzy jest w stanie naśladować Jezusa Chrystusa poświęcając siebie dla innych i za innych. Bez wiary nie jest to możliwe.

Również bez wiary nie ma nadziei, bo nadzieja to doskonała wiara. Nadzieja to wiara, która staje się kotwicą naszej duszy, zarzuconej poza zasłonę. Tą zasłoną jest śmierć. Nie wiemy, co jest poza śmiercią. Człowiek wierzący, mający nadzieję na życie z Chrystusem, stawia siebie u Jego boku w królestwie Bożym.

Dar wiary pochodzący od Boga jest darem wielkim, wspaniałym, podstawowym, fundamentalnym. Dlatego modlitwa Apostołów: „Przymnóż nam wiary”, powinna nam towarzyszyć codziennie.

Jednak nie istnieje prawdziwa wiara bez konkretnych owoców, bez czynów miłości. Wiara prowadzi do służby. Tylko na tej drodze możemy odkryć, że jesteśmy sługami nieużytecznymi i to, co robimy nie jest czymś nadzwyczajnym, ale codziennym pełnieniem woli Bożej, podejmowanej nawet w najprostszych czynnościach. Św. Paweł w liście do Efezjan wyjaśnił: „Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił. Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzenie w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili”.

Niech dobro, które czynimy nie będzie powodem do dumy, wyniosłości i poczucia wyższości, lecz niech kieruje nasze spojrzenia na Chrystusa, dzięki, któremu jesteśmy do tego zdolni.

Bezinteresowność jest możliwa, a jej źródło wypływa z wiary w Jezusa Chrystusa.